

Destabilizacja sytuacji wewnętrznej, wywołanie chaosu, podważenie pozycji kraju na arenie międzynarodowej, jak najdłuższe unikanie otwartego konfliktu zbrojnego, a także wykorzystanie elementów walki informacyjnej, ekonomicznej oraz cybernetycznej. Oto jedne z elementów doktryny wojennej zwanej wojną hybrydową, której doskonały przykład obserwujemy w obecnych wydarzeniach na terenie Ukrainy.

[mc4wp_form id="84"]

Zjawisko wojny hybrydowej nie jest żadną nowością, gdyż jej metody stosowane były przez dowódców i rządzących w wielu wojnach z poprzednich epok. Destabilizowanie wewnętrzne państwa wroga było wstępem do każdego większego konfliktu zbrojnego.

[irp]

– Tak długo, jak istnieją narody i państwa mamy do czynienia z wojną hybrydową lub podprogową. Z tą tylko różnicą, że zmieniła się terminologia, gdyż kiedyś taki sposób prowadzenia działań wojennych określano mianem wojny podjazdowej. Można przywołać przykład XVIII-wiecznej Polski i okresu przedrozbiorowego, gdy następowało chociażby celowe psucie monety przez króla pruskiego. Takie działania znane są od wieków – podkreślił **Paweł Soloch** z Instytutu Sobieskiego.

Źródło: Polskie Radio. [Posłuchaj audycji...](#)